Hanka Ordonówna, Sam mi mówiłeś

Czemużżem ci tak wierzyła
Gdyś mnie omotał słowami
Żem ci jest nad wszystko miła
Żez życie w moje dłonie kładł
Ach, źleś wywróżył mi
Żeś serce zdurzył mi
Słowami zburzył mi świat

Sami mi mówiłeś
Że w moich oczach szczęcie gości
Sam mnei prosiłeś
O choćby drobny znak miłości
Dziś kwiatów mi nie przynosisz
A o miłość mnie prosisz
Ty sam meni zabiłeś
Wiec jak przebaczyć ci mam?